

# JEDNODNIÓWKA OSTATNIA

Od 24 do 30 czerwca 1919 roku.

## Sen o szczęściu

nastrojowy dramat w 4 cz. z życia arystokracji ze słynnym duńskim artystą

**HARRISONEM**

w roli głównej.

Nad program: **Podróż poślubna** ucieczna farsa w 2 częściach.

UWAGA. Początek o godz. 6, w niedziele i święta o 5-ej.

KINO  
**Zaczęło**TEATR  
KINO - OAZA  
w Sosnowcu.Dla dzieci i młodzieży wstęp niedozwolony.  
Od 24 go czerwca b. r. Pierwszy raz w Sosnowcu.**Zuzanna Grandais**

w wytwornym dramacie p. t.

## Książęca miłość

wytworni francuskiej fabryki „Gaumont”.

Nad program:

**Konkursy hipiczne** (popisy szkoły jazdy W. P.).

Nad program:

Początek przedstawień — o godz. 6, w niedziele i święta — o godz. 3.

KINO  
**Sfinks**  
w Sosnowcu.

Ostatnie 4 dni Czwartek 26, piątek 27, sobota 28 i niedziela 29. Ostatnie 4 dni

Wystąpi transformator

## FREGOLLI

z nowym repertuarem

oraz nowy obraz kinematograficzny p. t.

**Jeden z epizodów wielkiej wojny**

dramat z obecną wojną w 5 aktach.

Reżyserski Od poniedziałku 30 b.m. wielki sensac. obraz p. t. **Wilson i Kaizer**Doktor  
**Paweł Broniatowski**

w Częstochowie,

ul. św. Panny Marii t. j.  
II Aleja Nr. 21, obok teatru  
— Paryskiego. —

Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne.

Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—6 pp.  
Panie od 12—1 po poł.Dentysta  
**J. Skatensztein**  
powrócił.

GODZINY PRZYJĘĆ:

od 10—1 i od 3—6 po poł.

Leczenie zębów, plombowanie  
wprawianie zębów bez podnie-  
bienia, złote korony.

ul. Modrzejska Nr. 3.

Dr. I. Eysymontt

Choroby kobiece

SOSNOWIEC,

ul. Małachowskiego Nr. 11.

Przyjmuje od 5 do 6 wiecz.

## Od wydawnictwa.

Od dnia 1 lipca 1919 r. zamiejscowe ogłoszenia dla pisma naszego przyjmuje wyłącznie Administracja centralna ogłoszeń prasy prowincjonalnej polskiej w Warszawie przy ul. Zgoda № 1 (dawny lokal administracji „Świata” i „Kurjera Polskiego”).

## Loterja Klejnotów na Lwów i Wilno

pod przewodnictwem prezydentowej K. Paderewskiej.

Losowanie odbędzie się dn. 1—5 lipca r. b. w biurze loterii R. G. O. w Warszawie przy ul. Kredytowej № 4.

Wydawanie fantów trwać będzie do dnia 15 sierpnia.

Po losowaniu ogłoszona będzie tablica urzędowa z wykazem wygranych.

Bilety na prowincję po 2 mk. wysyła biuro loterii

(Mazowiecka 5 lokal I wa Przeciwegruźliczego) po otrzymaniu należności. Na prowincję fanty będą odsyłane na życzenie.

## Pokój zawarty.

### Niemcy traktat podpisali.

Do ostatniej chwili Niemcy grali komedję, nie chcąc podpisać traktatu ze względu jakoby na uczciwość, która im nie pozwalała podpisywać tego, czego wykonaćby potem nie mogli.

Skrapali te ustąpiły jednak pod wpływem gróźb koalicji i Niemcy wyraziły zgodę podpisania pokoju bez żadnych zastrzeżeń. Ale i ta zgoda nie zakończyła komedji, gdyż Niemcy starali się w dalszym ciągu pozorować wszystko, co robią, przymusem. Więc zamiast we wtorek, delegacja niemiecka przybyła do Wersala dopiero w piątek, umożliwiając dokonanie ceremonii położenia podpisów dopiero w sobotę o godz. 3 po południu.

Szereg telegramów, które zamieszczamy poniżej, ilustruje dokładnie akt zawarcia pokoju. Ta chęć byłabyśmy zwrócić jeszcze raz uwagę na wielką krzywdę, którą traktat wyrządził nam w sprawie G. Śląska.

Otóż rzekome „drobne następstwo” ententy co do zarządzenia plebiscytu w części G. Śląska łatwo może stać się naszą klęską.

Wzięto bowiem w środka G. Śląska powiaty i gminy czysto polskie i te przyznano nam bez plebiscytu. W ten sposób ilość Polaków, mających brać udział w głosowaniu, zmniejszono sztucznie i zmieniono ogólny stosunek narodowości polskiej i niemieckiej na korzyść Niemców. W dodatku głosowanie ma się odbywać gminami, co w rezultacie może mieć ten skutek, że G. Śląsk będzie wyglądał, jak folwark po awłaszczeniu włościan; ziemie polskie i niemieckie mogą utworzyć szachownicę!

Jedyną nadzieją naszą są bezstronne rządy okupacji.

ne, przy których będziemy mogli rozwinąć uczciwą akcję agitacyjną i uświadomić nawet niemiecką ludność G. Śląska o korzyści, którą odniosą ze złączenia tego kraju z Polską.

Z zachowania się Niemców w Prusach zachodnich widać, że cel taki będzie można osiągnąć.

Podpisanie traktatu pokojowego nie jest jeszcze, jak wiadomo, wprowadzeniem go w życie. Traktat, zawarty na drodze dyplomatycznej, musi być ratyfikowany przez parlamenty odpowiednich państw, względnie, jak w Stanach Zjednoczonych, przez senat, (i to większością przynajmniej  $\frac{2}{3}$  głosów). Dopiero potem następuje ostatnia formalność: wymiana ratyfikacji.

Wtedy też traktat staje się obowiązującym.

Upłynie zatem jeszcze sporo czasu, zanim państwo polskie otrzyma tytuł formalno-prawny na ziemiach, zwróconych nam przez Prusy mocą paktu wersalskiego, oraz zanim będą ustanowione władze tymczasowe tam, gdzie o przynależności państwowej ma rozstrzygać głosowanie powszechne.

Jakże się odbędzie akt ustępowania dawnych władz państwowych i instalowania nowych?

Nie posiadamy, niestety, w ręku całego traktatu, a w streszczeniu urzędowym francuskim pominięto szczegóły, które nas teraz słusznie interesują. Powiedziano tam tylko, że komisja, złożona z 7 członków, z których 5-ciu wydelegują główne mocarstwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione, jednego Niemcy i jednego Polska, wyznaczy na miejscu granicę polsko-niemiecką. Należy przypuszczać, że wobec szczegółowego okre-



ślenia w traktacie nowej granicy, prace tej komisji nie potrwały dłużej, niż kilkanaście dni, poczym pozostawiony będzie jeszcze władzom niemieckim jakiś nowy kilkunastodniowy termin do opuszczenia kraju.

## Akt podpisania traktatu.

Wersal, 28 czerwca.  
(Telegram w. „Iskry”).

Na środku sali zwierciadlanej ustawiono wielki stół kształtu podkowy, pokryty sukrem czerwonym. Wąglebieniu tego stołu ustawiono stół mały, metr na półtora metra, w stylu renesansu, z upiększeniami z brzozy złoczonego, wychodzącymi z głowy kabelek, na której spoczywał biały stół. Stół ten pochodzi z Luwru i nie ma żadnej historii.

O godz. 2 min. 50 wszedł na salę Wilson. Prezydenta miejsce zajął Clemenceau, poczym zajęli miejsca przy wielkim stole przedstawiciele państw ententy i jej sprzymierzeńców.

Niemców wprowadzono na salę wejściem innym i usadowiono za delegacją japońską.

O godz. 3 min. 7 Clemenceau otworzył posiedzenie krótkim, trwającym 2 minuty przemówieniem, treści następującej:

„Owieram posiedzenie. Wobec przyjęcia przez Niemców warunków państw sprzymierzonych i zjednoczonych, upraszam pełnomocników niemieckich o podpisanie traktatu. Tekst, przedłożony do podpisu, zgodny jest z tekstem, który wręczono delegacji niemieckiej Pruskiej podpisując. Podpis wyraża nieodwołalną zgodę na wszystkie żądania i warunki układu.”

Na dany znak delegacji wstąpił z miejsc i dążyli do małego stołu, na którym podpisywano traktat.

O godz. 3 min. 12 pierwsi złożyli podpisy minister Rzeszy niemieckiej Hermann Müller i dr. Bell, następnie podpisał Wilson, po nim delegacji angielskiej, a o godz. 3 min. 23 położył swój podpis Clemenceau.

Podczas podpisywania przez delegację angielską, Smuts wręczył pismo z protestem przeciwko ukaraniu cesarza Wilhelma i przeciw innym postanowieniom traktatu.

O godz. 3 min. 50 podpisywanie było ukończono i delegaci natychmiast opuścili salę.

Po ostatnim podpisie na dany znak baterja dała 101 strzałów armatnich.

Pokój został zawarty.

## Prawa mniejszości.

Warszawa, 28 czerwca.  
(P. A. T.)

Delegacja polska pod przewodnictwem p. prezydenta Pałderewskiego przedłożyła w dniu 15 czerwca prezydentowi konferencji p. Clemenceau memorandum w sprawie mniejszości narodowych i religijnych w Polsce.

W memorandum swoim delegacja polska protestuje kategorycznie przeciwko ograniczeniu praw suwerennych Polski, podnosząc zarazem, że tradycja narodowa polska stanowi najlepszą gwarancję równości praw wszystkich obywateli, przy równości obywateli. Pod koniec swego memorandum delegacja polska oświadcza, że wszelkie żądania konferencji pokojowej w tej materii przedłoży sejmowi ustawodawczemu do rozstrzygnięcia, jako jedynej kompetentnej instytucji w tej mierze.

WIEDEŃ (PAT). „Wied. bl. re koresp. donosi z St. Germain: „Petit Journal” pisze: Równocześnie z traktatem pokojowym ma być podpisana między wielkimi mocarstwami a Polską konwencja, która w dwóch rozdziałach i 18 artykułach normuje prawa mniejszości narodowych i religijnych w Polsce. Tekst ma zostać ogłoszony dopiero po kilku dniach.

## O plebiscyt na Górnym Śląsku.

Lyon, 28 czerwca.  
(P. A. T.)

Wejścia amerykańskie zajmą wszystkie te ziemie, o których ostatecznym losie rozstrzygnąć ma plebiscyt. 500 marynarzy amerykańskich otrzymało rozkaz udać się do Szleziku. Położenie na Śląsku jest znacząco trudniejsze. Hęrsing zorganizował siłą armję, złożoną przeważnie ze starych wysłużonych żołnierzy niemieckich. Wojska alianckie muszą natychmiast zająć Górny Śląsk aż do czasu plebiscytu.

## Amerikanie obsadzą Górny Śląsk, Anglicy Gdańsk!

Praga, 29 czerwca.  
(P. A. T.)

Cz. B. pr. donosi, że rada 4ch postanowiła, że wojsko angielskie obsadzi Gdańsk, a Śląsk Górny będzie do chwili przeprowadzenia plebiscytu obsadzony przez wojsko amerykańskie.

## Nowy skład „Rady Czterech”.

Wiedeń, 29 czerwca.

„Rada Czterech” zmieniła swoich dwóch członków. W miejsce Lloyd George’a wszedł obecnie Balfour, angielski minister spraw zagranicznych, w miejsce Orlando włoski minister Tittoni.

## Nowe wybory w Niemczech.

Berlin, 30 czerwca.  
(Tel. „Iskry”).

Konstytuanta w Weimarze musi być rozwiązana, gdyż na zasadzie traktatu pokojowego Państwańskie, Prusy Zachodnie i Kłajpeda odpadają natychmiast od Niemiec i posłowie z tych okręgów tracą swe mandaty.

Co do przedstawicieli G. Śląska, Szleziku, Eupen, Malmedy i Prus Wschodnich, to ententa nie pozwala na dokonywanie tam wyborów przed plebiscytem.

# Niemcy a my.

## Ludność niemiecka zachowuje spokój.

Berlin, 27 czerwca.

(Tel. w. „Iskry”).

„Deutsche Allg. Ztg.” donosi:

Nadchodzące z kresów wschodnich wieści urzędowe stwierdzają, że ludność niemiecka prowincji, ustąpionych Polsce, oczekuje swego losu nieuniknionego z zupełnym spokojem.

## Ludność niemiecka o gwałtach polskich.

Posnań, 29 czerwca.

(P. A. T.)

Naczelna Rada ludowa otrzymała następujące pismo od ludności niemieckiej:

„Zielona Góra (G. überg), 14 czerwca. Na odbyłym dziś zebraniu niemieckiej części gminy Zielona Góra przyjęli następującą rezolucję, którą przekazują do wiadomości publicznej:

Niniejsi podpisani potępią jaknajostrejszym sposobem postępowanie rządu niemieckiego w Prusach Zachodnich i na Górnym Śląsku przeciw polakom. Oświadczamy niniejszym, że uważamy się za przynależnych do Polski, że prawa i rozporządzenia uznajemy i nie zamierzamy przeciwstawić żadnym słych i nieprzyjaźnielskich czynności. Oświadczamy dalej, że będziemy takimi poddaćmi rządu polskiego, jakimi byliśmy wobec rządu niemieckiego.”

Następuje 95 podpisów. „Peterawo (koło Obrzyka w pow. szamotulskim w Ks. Posańskim), 19 czerwca.

Niniejsi podpisani potępiamy jaknajostrejszym postępowanie

rządu niemieckiego w Prusach Zachodnich i na Śląsku, odnoszące się do internowania osób narodowości polskiej. Oświadczamy niniejszym, że aż do ostatecznego uregulowania sprawy uważamy się za przynależnych do Polski, jej prawa i rozporządzenia uznajemy i zobowiązujemy się nie dopuszczać się żadnych słych i nieprzyjaźnielskich czynności przeciw rządowi niemieckiemu.”

Następuje 91 podpisów. Na jutro nadstanie uzupełnienie, nawisując jeszcze 81 podpisów.

## Światne zwycięstwo Niemców nad... Niemcami.

Kalisz, 30 czerwca.

(Tel. „Iskry”).

„Gazeta Kaliska” donosi:

„Jak się dowiadujemy, wczoraj o g. 10 rano, w jednym z pobliskich punktów granicznych przyszło do formalnej walki między dwoma oddziałami niemieckimi, które wzajemnie wzięły się za oddziały wojska polskiego.

Oddziały te, spotkawszy się, poczęły się ostrzeliwać z karabinów. Wystrzał trwał kilka godzin, poczym znajdując się w pewnym oddaleniu zagoniały artylerja niemiecka wzięła udział w walce, zarzucając granatami jeden z własnych oddziałów i znosząc go niemal doszczętnie.

Dopiero wówczas przeciwny oddział „grenzschutzu” stwierdził pomyłkę.

Zafarta walka między zeciortrzonymi Niemcami trwała przeszło 3 godziny.

# Z SEJMU.

Posiedzenie 58 e z d 2) b m.

Dzisiejsze obrady marszałek Trapeziński otworzył o godz. 10 m. 25 rano.

Na porządku dziennym dalszy ciąg rozpraw szczegółowych nad reformą rolną.

Postawie zabierają głos do art. 5 ga, który brzmi:

„W pobliżu wielkich miast i ośrodków przemysłowych zabezpieczyć należy zapas ziemi dla tworzenia kolonii i ogrodów robotniczych, urzędniczych i t. p., z dogodną komunikacją na użytek robotników fabrycznych, urzędników i t. p. W razie braku odpowiednich gruntów państwo winno mieć możność przymusowego wykupu na ten cel wszelkich nadających się do tego terenów.”

Posel Lawandowski (Zw. lud. nar.) i posel Gityk (Zw. lud. nar.) dorzucili do powyższego artykułu szereg uwag, następnie rozwinęła się szersza dyskusja nad art. 6 ym określającym maksimum posiadania ziemi, którą ma objąć reforma, t. j. 60—300 morgów.

W tej sprawie dośkonala mowę, pełną przekonujących argumentów, wygłosił pos. Saweryn Czerwikowski (Zw. lud.

mar.). Mówca, którego izba słuchała z uwagą, przekonywał posłów, że reforma rolna należy przede wszystkim na zasadach moralnych.

Posel Czerwikowski jest zdania, że w interesie reformy rolniej nie należałoby już dziś określać maximum. Zgodność wszystkich klas, wzajemnie uzupełniające się współpracaństwo narodowe, unikanie sztucznego wywoływania burzy, o której się tak często mówi na lewicy, to główne motywy, którymi kierował się mówca w swym przemówieniu.

Posel Daszyński przeciwstawia prywatnej własności ogólną produkcję państwową, w której wszyscy obywatele mają brać udział. Produkcja państwowa już się, zdaniem mówcy, mocno, zarysowuje, podważając własność prywatną. Dalej mówca analizuje obecnie stosunki rolne, uzasadniając konieczność posiadania przez państwo pewnego zapasu ziemi.

Warszawa, 28 czerwca.

(P. A. T.)

Na wczorajszym posiedzeniu sejmku rozwinęła się ożywiona

dyskusja nad następującym wnioskiem p. Karfantięgo:

„Sejm wzywa rząd, aby wydał zarządzenia, zapobiegające wszelkim wybrykom przeciw ludności żydowskiej, aby nakazał przeprowadzenie w wypadkach takich zaburzeń energ. śledztwa i winnych ukarał, ale z drugiej strony, aby wzięł wszelkimi sposobami w obronę ludność polską przed prześladowaniami bolszewicko-żydowskimi i rozwijał energiczną akcję przeciw fałszowaniu opinii świata przez oszczerstwa żydowskie.”

Wniosek powyższy uchwalono.

## Do żołnierzy

armji gen. Hallera.

„Gazeta Poranna” (Nr. 176) zamieszcza następującą odezwę od redakcji w języku polskim, francuskim i angielskim:

Żołnierze! Zwracamy się do Was, w imieniu swoim i społeczeństwa polskiego z gorącą i usilną prośbą: pozostawcie w spokoju żydów i ich brody!

Wszelkie wasze wystąpienia żydowsko-antyżydowskie są rozdymane w prasie zagranicznej do potwornych rozmiarów i szkoda Polsce, dając możność wrogom naszym wystawianiu Polski, jako kraju okropnych barbarzyńców.

Sejm polski potępił wszelkie gwałty, popełniane na żydach.

Prosimy was tedy żołnierza armji armji Hallera, powstrzymajcie się od wszelkich wystąpień przeciwko żydom, jeśli pragniecie dobra Polski, o którą przyszłście walczyć.

# Kronika.

## KALENDARZYK.

Dziś we wtorek 1 b. m. Teobalda pust.

Jutro w środę 2 b. m. Naw. N. M. P.

Wschód słońca g. 3 m. 43.  
Zachód „ g. 8 m. 24.

## Z Sosnowca.

Losy „Iskry”. W dniu wczorajszym redaktor zawieszony „Iskry”, p. W. Mościcki, otrzymał od posła dr. Falkowskiego telegram, wysłany z Warszawy d. 27 b. m. o godz. 4 min 40 po południu (co za tydzień telegram był w drodze pocztą 2 doby), z zawiadomieniem, że sprawa zawieszenia „Iskry” poruszona została we wniosku nagłym z powodu ostatnich zarządzeń komisarzy państwowego na pow. białostocki.

Minister Wojciechowski przyrzekł rozpatrzyć sprawę, można więc mieć nadzieję, że „Iskra” ukaże się wkrótce.

Rocznica unji lubelskiej. W dn. 1 lipca, a więc jutro przypada 350 ta rocznica związku wieczystego Polski z Litwą, zawartego za panowania Zygmunta Augusta, ostatniego króla z rodu Jagiellonów. Związek ten oparty na miłości i wspólnej pomocy, z jednym królem, z jednym sejmem, z jedną monetą i pieczęcią, połączył z sobą oba kraje sąsiadnie i przyrzeczył do wzrostu ich potęg.



## OGŁOSZENIE

## w sprawie wypłacania rent dla wdów i sierot po robotnikach uległych wypadkowi w Niemczech.

W ślad ogłoszenia z dnia 9 czerwca 1919 r. podaje się do wiadomości interesowanych, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, pragnąc przyjąć z pomocą wdowom i sierotom po robotnikach uległych wypadkowi w Niemczech, uzyskało na wypłatę zaległych rent odpowiedni kredyt, za pomocą którego przystąpi bezzwłocznie do wypłaty zaległych świadczeń.

W celu uzyskania wypłaty należy bezzwłocznie zgłaszać się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Sosnowcu ul. Sadowa № 6 z następującymi dokumentami.

1) Orzeczenie zakładu ubezpieczeniowego przyznającego rentę wdowie i sierotom lub każdemu z osobna.

2) Z zaświadczeniem gminy, komisariatu policji lub parafji, że dana wdowa żyje i powtórnie za mąż nie wyszła, zaś sieroty, że żyją i nie przekroczyły 15 roku życia.

3) Ostatnie dowody wypłaconej renty przez zakład ubezpieczeniowy niemiecki, t. j. odcinek przekazu pocztowego lub inny dowód, stwierdzający datę ostatnio pobranej renty.

Po przedłożeniu dokumentów i odpowiednim zbadaniu, co potrwa około 2 tygodni, kwoty zaległe wypłacone będą zaraz. Zaległości z tytułu rent mogą być wypłacone od 1 grudnia 1918 r. począwszy i tylko na razie wdowom i sierotom.

Sosnowiec, dnia 20 czerwca 1919 r.

Kierownik Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Sosnowcu

**Wojciech Mirkowski**  
St. Referent.

Plotkarze pracują. Prasa nasza podaje zbyt niewiele faktów napadu Niemców na pogranicze, wobec czego praca rozpętana wyobraźnia plotkarzy, którzy już o kilka mil od granicy mają bardzo wdzięczne pole do dzieła.

Widomości te, dochodzące do dalszych okolic kraju, wywołują niepokój i są wodą na młyn spekulatorów, którzy wobec podnieconego nastroju podnoszą natychmiast ceny wszelkich artykułów. Pod wpływem tych wiadomości dotarł ośgdał do Częstochowy jeden z korespondentów pism łódzkich, aby ujrzeć... grzyby Częstochowy, którą mieli zatakować i spalić Niemcy!

Kursy giełdowe. Na giełdzie warszawskiej za rubla płacono od 115 50 do 116 50, za korony od 52 90 do 53 05 i za franki 261 50 do 263 50 mk. za tto. Kurs dolara 17 mk.

Pasek pękał „Kur. Warsz. do- noś o spadku cen na następu- jące artykuły:

Z poszczególnych artykułów ceny gumy spadły z 12 marek na 4. Wielką sensację wywoła- ło nadejście transportu towarów węglańskich. Kupcy twierdzą, że tego materiału nikt nie przywie- zie z zagranicy. Szewiot z Fren- cji jest tańszy o połowę. Podo- bnież stańiały nieł „Gros“ (12 tuzinów) grzebieni, który kosztował 700 mk., spadł do 280 mk.

Fant piernu kosztuje 18 mk., zamiast 200! Fant czekolady tuzinowej gatunku kosztuje 40 mk. Kwas cytrynowy spadł z 1 500 mk. na 675. Śmigdały słodkie z 3 000 mk. na 500, gorzkie na 430 mk. Stańiała też żelaz- nina.

Wybuchy na G. Śląsku. Za- równo nocy wczorajszej, jak i dzisiejszej z G. Śląskach dochodzi- ły nas odgłosy wybuchów. Kłka z nich był tak gwałtowny, że szyby w oknach zadziżały.

Koncerty sobotni i wczorajszy p. Korolowicz-Waydowej cieszy- ły się wielkim powodzeniem. Okolica stawia się do teatru b. licznie.

10 000 mk. grzywny za „pa- zek“ papierowy. Wywiedaw- cy sosnowickiego oddziału Urząd walki z lichwą i spekulacją wy- kryli w składzie Oppenheima 108 pak terek papierowych, 30 rolek papieru pakowego, 2 wagony terek papierowych, 9 bel papieru pergaminowego i

12 skrzyń sznurowadeł papiero- wych. Towar ten, jak wykazało dochodzenie, należał do kupca Artura Labanda w Katowicach, poddanego niemieckiego. La- band za czasów okupacji nie- mieckiej prowadził handel pa- pierem w Polsce, łącznie z pa- szkami sosnowickimi. Towar wspomniany nabył jeszcze we wrześniu r. 1918 i to w celach spekulacyjnych, gdyż w całym Zagłębiu dawał się dotkliwie odczuwać brak papieru. Tak np. komitety żywnościowe nie mia- ły terek papierowych do wy- dawania żywności dla ludności miejscowej.

Wobec tego, że oskarżony Ar- tur Laband nie posiada patentu na prawo do nas handlu i że nieotrzymanie przez niego towa- ru ze składu A. Oppenheima stwierdza trzymanie przez niego towaru w celach spekulacyjnych — Urząd walki z lichwą i spe- kulacją skazał Labanda na 10 000 mk. grzywny, a w razie niezapłacenia na 3 miesiące aresztu.

Urząd walki z lichwą i spe- kulacją w Będzinie, rozstrząsł sprawę Jana Pichla, mieszkańca Sosnowca i Icka Gutersztajna, mieszk. Warszawy, o gromadze- nie w większych ilościach obu- wia na spekulację, postanowił rzezonie obuwie skonfiskować, a wyżej wymienionych skazać każdego na grzywnę po mk. 5000 z zamianą na 1 miesiąc aresztu.

Karol Hamburgler i Aron Ze- lingier mieszkańcy Będzina, oskarżeni o trzymanie na spe- kulację w magazynach p. Op- penheima w Sosnowcu 5 wor- ków kawy, skazani zostali na grzywnę po mk. 5000 z zamia- ną na 1 miesiąc aresztu. Kawę skonfiskowano.

Arnold Rozenberg, mieszka- niec Sosnowca, który od 1916 roku trzymał na spekulację w browarze Sercarza w Będzinie 20 skrzyń mydła, oraz Zygmunt Sercarz za przetrzymywanie my- dła skazani zostali na grzywnę po mk. 5000 każdy z zamianą na 1 miesiąc aresztu.

Mydło skonfiskowano.

Ucieczka. Słynny majster wal- cowni milewickiej, Wylazik, ska- zany za nalszenia do centrali myślowickiej, za zajmowanie się przemyślnictwem w większych ilościach słonia i innych arty- kulów spożywczych do Prus, na grzywnę mk. 50000 z zamianą

w razie niewiszczenia na 3 mie- siące aresztu, umknął za granicę.

Odżywianie dzieci. Działki komitetu pomocy dzieciom, znajdującym się pod opieką ministerjum zdrowia publicz- nego, dalał z przytułków i ochronek T. wa dobroczynności od 3 ch tygodni korzystają już z żywności amerykańskiej. Za- pisy dalał przychodzących, chę- tych korzystać z tej żywności (samoznależne za opłatą, bledne bezpłatnie) trwają w dalszym ciągu codziennie w kancelarii T. wa dobroczynności, przy ko- ściółku, od 2 do 6 po południu i w lokalu Radw miejscowej opiekuńczej (ul. Małachowskie- go 11). Wydawała pożywienia w kuchniach instytucji dobro- czynnych ma się rozpocząć w tych dniach.

Wykrycie kradzieży pasów. Policja sosnowicka wykryła sprawców kradzieży pasów transmisyjnyh w stolarni p. Wałkowskiego (Kosielec 4). Aresztowani Hieronim Wołczy- (lat 19) i St. Męta (lat 19) wydali współwika Czesława Kujawę (lat 26), właściciela lupanaru przy ul. Odrogórskiej № 26. Pasy skradzione ode- brano od snowa P. Faksy z ul. Pińskiej i B. Malickiego z Radomska.

## Obwieszczenie.

Zbrodnicze jednostki deko- nały w ostatnich tygodniach szereg napadów bandyckich w powiatach: jászsejowskim, miechowskim i piasewskim. Rząd, pragnąc zapewnić mie- skañom bezpieczeństwo ży- cia i mienia, postanowił wdro- żyć akcję w celu wykrycia i ujęcia zbrodniarzy i surewo- go ich ukarania.

Zawiadamiając o tym, swraca się do ludności w wezwaniem, aby we własnym interesie po- parła jego usiłowania.

W tym celu pożądana jest, aby władze bezpieczeństwa otrzymały niezwłocznie wia- domości o wszelkich przygo- towaniach lub zamiarach bandy- ckich i o do osób, o ich po- pełnianie podejrzanych.

Za udzielenie władzom bez- pieczeństwa powyższych wia- domości, jak również za wy- danie sprawców bandyckich rakunków i napadów wyszczę- ła nagrodę od 200 do 5 000 marek, które wypłaca komisa- rne rządu powiatów po spraw- dzeniu prawdziwości zawiado- mienia.

Rząd wierzy, że nietyłe na- grody pieniężne, ile posunęło obywateli społecznego pobu- dzi najszersze kółka ludności do wspólnej akcji przeciw zbrodniarstwu.

Warszawa, d. 27.VI 1919 r.  
Minister spraw wewnętrznych  
(—) St. Wojciechowski.

## Z kraju.

Demoralizująca uchwała. W niedzielę, dnia 15 b. m., jak do- nosi „Gaz. Kielacka“, odbyło się zebranie gminne w Będzinie, poświęcone sprawie budżetu. Między innymi, była na porzą- dku dziennym kwestia podwyż- szenia pensji urzędnikom gmi- nym. Wniosek w tej sprawie zebranie gminne odrzuciło. Uchwalono pozostawić wszystko po „staremu“, to znaczy pensji nie podwyższać, a zezwolić urzędnikom na „pobieranie dat- ków“.

Tak niemal dosłownie zapisa- ne zostało do protokołu.

Sensacyjne aresztowanie. W Piotrkowie aresztowano i o- sadzono w więzieniu jednego ze znanych obywateli miasta Piotrkowa, pod zarzutem machinacji ze spirytusem kontygentowym.

Aresztowany zajmował w swo- im czasie wybitne stanowisko w zarządzie miasta. Śledztwo w toku.

Napad bandytów na kasje- rów. W sobotę na kasjerów ministerjum robót publicznych, przejeżdżających szosą kalską, pod Warszawą kilku bandytów dokonało zamachu. Jeden z kasjerów został ciężko ranny, drugi cięż. Zawiadomione komi- sarjaty zorganizowały pościg — podczas którego jeden z ban- dytów odebrał sobie życie — po- zostali uczestnicy napadu zosta- li schwytani.

Jeden z kasjerów, Siemiński, który otrzymał ranę postrzałową w jamę brzuszną, został odwie- ziony do szpitala w stanie cięż- kim.

Ohydna zbrodnia. W dn. 8 b. m. w m. Różanym Sioku (w ziemi grodzieńskiej) miało się odbyć uroczyste poświęcenie kościoła niedługo zabranego przez rosyj i przerobionego na cer- kiew prawosławną.

W przeddzień poświęcenia do Różanego Sioku zaczęły nadcią- gać tłumy pobożnych z okolicz- nych wsi i miasteczek.

Patnicy rozlokowali się na nocleg w gmachu obok kościoła w celach, które były zamieszki- wane niedługo przez zakonników.

W nocy, gdy lud pogrążony był we śnie, ktoś podpalił słomę na parterze. Powstał oczy- wiście niesłychany popłoch. Obu- dzeni ludzie rzucili się tłamać do drzwi, lecz te okazały się zamknięte czy zabite z wewnątrz drzwi mimo wysiłków nie udało się im otworzyć. Wtedy patnicy poczęli wyskakiwać z drugiego piętra przez okno. Parę osób zabiło się, kilka zaś pętało rękę i nogi.

Sprawców tego ohydnej za- machu detad nie ujawniono.

## Sensacyjne aresztowania.

Komisariat nadzwyczajny w Warszawie przeprowadził dochod- zenie pierwotkowe w sprawie nadużyć w wydziale cukrowym ministerstwa aprowizacji. W wy- niku dochodzeń osadzono w

więzieniu mokotowskim nastę- pujące osoby: b. naczelnika wy- działu artykułów mącznych Wl. Braumana, b. referenta cukro- wego B. J. Tomaszewskiego oraz Juliana Machlida współwłaści- ciela zakładów przemysłowych p. f. Karol Machleid, za otrzy- manie większej partii cukru dro- gą nielegalną i pośrednika w tej tranzakcji — Ludwika Z. Iaskiego. Dalsze dochodzenie trwa.



Markizetki, woale, batysty, fularki, zefiry madapolamy.

i różne inne towary po cenach bardzo niskich poleca

**D. Goldbruch**

Dekierka (Policyjna) 20, I piętro.



**Dr. ANDRZEJ HEJMAN**

chor. uszu, nosa i gardła  
SOSNOWIEC, Kollataja № 10  
(Mikolajewska)  
od 4 — 6 pp.



**Dr. J. Mojkowski**

ul. 3-go Maja  
dom kolejowy № 4 I piętro  
naprzeciw hotelu „WIKTORJA“  
przyjmuje od godz. 5 — 7 po poł.



**Flance buraczone**

ćwikłowe kopa 50 fen.  
pastowne 10 kóp Mk. 450.  
kopa 40 fen.  
10 kóp Mk. 350.

Poleca, Będzin Małachowskiego  
sklep Boreckiego.

**Zapisy do**

**7-mio kl. szkoły żeńskiej S. PODKAJOWEJ**

**Kollataja 11**

**EGZAMINY od 2-go czerwca.**

**codziennie od godz. 9-ej do 1-ej.**

## Towarzystwo „LUTNIA“ w Sosnowcu

W dniu 4 lipca 1919 r. o godz. 7 wiecz.

— odbędzie się —

## Ogólne roczne zebranie członków Towarzystwa.

Ze względu na ważność spraw uprasza się o liczne przybycie.

O ile zebranie nie dojdzie do skutku w pierwszym ter- minie, następne odbędzie się o godz. 8 wieczorem tegoż dnia.

Z A R Z A D.



## Tajemnica życia zagrobowego.

Pisma londyńskie donoszą że znany pisarz angielski Conan Doyle, zajmujący się od długiego czasu spirytyzmem, rozpoczął szereg wykładów publicznych, w których przedstawia życie zagrobowe. Substratem tych wykładów, na które publiczność tłumnie uczęszcza, są jego badania, przeprowadzane przy pomocy jakiegoś nadzwyczajnego medjum, któremu udało się wejść w kontakt duchowy ze zmarłymi(?)

Na podstawie wielu zbadań przypadków, Conan Doyle w ten sposób określa życie pośmiertne:

Świat zagrobowy, w którym zmarli wiodą nowy żywot, niewiele różni się od naszego, a nawet podobieństwo jest tak wielkie, że niejednokrotnie zmarli nie zdają sobie sprawy z tego, że żyją w innym świecie. Miejsce w którym przebywają, to jakaś cudna okolica: dusze zmarłych pędzą tam czas na długich rozmowach o przebiegu sprawach i czują się wśród idealnego spokoju szczęśliwymi nad wyraz. O Bogu niewiele więcej wiedzą, jak śmierć teln.

Powodzenie i rozgłos odczytów da się wytłumaczyć i tematem, jak również i tym, że ruch spirytystyczny w Anglii ogromnie się rozszerza. Istnieją tam nawet liczne kościoły spirytystyczne, które wcale nie pragną osłabić powagi kościoła państwowego, lecz wszem popierają go w walce z materializmem.

## Telegramy.

**Kontrofensywa polska w Galicji.**

**Komunikat polski.**

Komunikat sztabu generalnego z dnia 29 b. m.

**Front galicyjsko-wołyński.**

Wzorem rozpoczęła się kontrofensywa nasza na całym froncie galicyjskim.

Złamawszy wszędzie opór ukrainców, osiągnęliśmy linję Sosów (?) — Złoczów — Narażówka. Linja kolejowa Lwów — Halicz — Stanisławów w naszych rękach. Zabraliśmy 2 tys. jeńców i 30 karabinów maszynowych. Wojska Postępują naprzód.

**Front poleski.**

Wzmocniona działalność artylerji nad Jasiółką.

**Front litewski - białoruski.**

Ukierczki patroli.

**Wice piastowców.**

Warszawa, 29 czerwca.

(P. A. T.)

Przy współudziale 15 tysięcy uczestników odbył się zjazd piastowców wszystkich ziem polskich. Reprezentowane były również Cieszyńskie, Orawa i Spisz. Obecni byli przedstawiciele dyplomacji ententy.

Zjazd wysłał do „Rady czterech” telegram, wyrażający radość z podpisania pokoju i hold poległym w tej wojnie.



## Szczury i myszy

radycznie wytepić można tylko środkami „KAPS”. Preparat „KAPS” ze względu na swe wybitne własności i uznanie wielu powag naukowych znalazł szerokie zastosowanie w każdym gospodarstwie domowym, handlu, przemyśle, ogrodnictwie, kooperatywach, składach żywnościowych i t. d.

Na żądanie prospektu bezpłatnie!

Sprzedaż preparatu „KAPS” we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Wyłączna sprzedaż preparatu „KAPS” w firmie:

**R. SEIDENGART** w Łodzi, Piotrkowska 44.

## CHORZY

którzy cierpią na **chroniczny kaszel**, mogą zupełnie wyleczyć się, o ile używają **Fagosol**.

Po kilku dniach użycia **Fagosolu**, kaszel, zaflegmienie znikają. Lekarze zalecają **Fagosol** z dobrym skutkiem przy **bronchicie**, **suchotach**, **koklusz** oraz **astmie**.

**Fagosol** dostać można w aptekach i składach aptecznych.

## Państwowy Urząd Węglowy

podaje do wiadomości swych odbiorców, że za dostawy węgla, uskutecznione w czerwcu 1919 r., zgodnie z rozporządzeniem p. Ministra [Przemysłu i Handlu z dn. 17 czerwca, będą liczone następujące ceny plus 10% podatku komunalnego, ściągane przez P. U. W. z góry, jednocześnie z zapłatą za węgiel:

### Za węgiel Dąbrowski:

		Mk.			
za 1 tonnę franco wagon kopalnia.	gruby	85.—	+ 10%	podatku	komunalnego
	kostka I	85.—	+ 10%	"	"
	kostka II	85.—	+ 10%	"	"
	orzech I	80.—	+ 10%	"	"
	orzech II	75.—	+ 10%	"	"
	orzech III	70.—	+ 10%	"	"
	pospółka	60.—	+ 10%	"	"
	miał	40.—	+ 10%	"	"
	węgiel brun.	48.—	+ 10%	"	"

### Za węgiel gazowy Cieszyński:

za 1 tonnę franco wagon kopalnia.	gruby i kostki	Mk. 97.50	+ 10%	podat. komunalnego
	orzechy	92.—	+ 10%	"
	pospółka i drobny	79.—	+ 10%	"

Za koks lejarzki Cieszyński 128.— za 1 tonnę franco, wagon kopalnia. Odbiorcy b. okupacji austriackiej należność mogą opłacać w koronach, licząc za każde 100 mk. — 190 koron, czyli zaokrąglając:

Za Mk. 128.—	Kor. 243.—				
" " 97.50	" 185.—	+ 10%	podat. komunalnego		
" " 92.—	" 175.—	+ 10%	"	"	"
" " 85.—	" 161.—	+ 10%	"	"	"
" " 80.—	" 152.—	+ 10%	"	"	"
" " 79.—	" 150.—	+ 10%	"	"	"
" " 75.—	" 142.50	+ 10%	"	"	"
" " 70.—	" 133.—	+ 10%	"	"	"
" " 60.—	" 114.—	+ 10%	"	"	"
" " 48.—	" 91.—	+ 10%	"	"	"
" " 40.—	" 76.—	+ 10%	"	"	"

W dniu 6 lipca w parku sieleckim

odbędzie się

# ZABA WA

na rzecz

## STRAŻY OGN. OCHOTNICZEJ m. Sosnowca.

Z programem upiększonym

Przedsiębiorstwo blacharsko-dekarskie

# Adama Hessego

Sosnowiec Pogoń, Średnia 15.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące, jako to: reperacje i konserwacje dachów.

Duży wybór konewek do polewania.

## OBUWIE

chroni od pęknięcia tylko nadmiar tłuszczu, zawarty w najlepszej przetłuszczonej paście

**"Z O R Z A"**

Krajowej Wytworni Chemicznej.

Reprezentant na Zagłębie: F. GEYER, Sosnowiec, Nowa 10.

## Najtańsze hurtowe źródło mydeł toaletowych

pierwszej firmy

Posiadamy na składzie w wielkim wyborze, każdej ilości:

**Silowe, Kwiatowe, „Kosmos“** i wiele innych

Hurtowy skład mydeł **R. LUBICZ.**

WARSZAWA, Marszałkowska 104, tel. 279—01.

Kantor składu papieru mieści się:  
Będzin, ul. Kółkatorska 1. 26 i p. etro.  
Otwarty od godz. 9 ej do 12 m. 30  
i od 3-ej do 4 m. 45.

## Skład PAPIERU K. RAJCHMANA.

dawn. w Dąbrowie,

został **przeniesiony**

**do Będzina.**

POLECA: Papiery pakowe, pergaminowe, kancelaryjne, kajetowe, tekstury i wszelkie gatunki papierów dla drukarni oraz szpagat papierowy.

## Kawalerów ślusarzy

mechanicznych - warsztatowych (nie maszynowych).

## Druciarzy

spec. do ciągnięcia drutu żelaznego, przyjmie Tow. Akc. I. Gorecki, W. Kucharski i S-ka.

Kraków—Podgórze.

## Drobne ogłoszenia.

**Pół miliona cegły;** prasa do cegły z transmisją do napędu maszynowego, papi i smęta do sprzedania. **A. Mierzejewski**, Dąbrowa, Stacyjna.

**Oddam** na własność dziewczynkę 3-letnią tygodniową. Adres w „Iskry”.

**Zaginął** paszport wydany przez władze niemieckie na imię Hipolita Pinkusa.

**Fotograficzne** aparaty, kasety i statywy, przerabia i reperuje, oraz adaptery dorabia tak, że kasety mniejsze, można użyć do większych aparatów, lub też odwrotnie. Fabryka mebli biurowy obok odlewni p. Chrzanowskiego. ul. Leszna.

**Zgubiono** portfel z pieniędzmi 370 mk. i paszport wydany przez władze niemieckie na imię Salomona Rozenoweiga. Zwrócić za wynagrodzeniem do „Iskry”.

**Zaginął** paszport na imię Stanisława Golda, wydany przez władze niemieckie 16 sztuk fotografii (pocztówek). Znalazca zwróci do „Iskry”.

**Zaginął** paszport na imię Władysława Erlich wydany przez władze niemieckie.

**Zaginęła** karta tożsamości na imię Władysława Kocik wydana przez magistrat sosnowiecki.

**Zaginął** paszport na imię Henryka Piasiek, wydany przez władze niemieckie.

**Do** Biura Technicznego potrzebny praktykant biurowy z 4 klasowym wykształceniem. Wiadomość w „Iskry”.

**Zaginął** paszport wydany w Łodzi przez władze niemieckie na imię Chwały Rosen.

**Kilkadziesiąt** centarów słomy do sprzedania, Starososnowiecka 84.

**Jest** dosprzedaż kasa „National” Wiadomość Franciszek Kiel. Szczędra 3 od 12—2 i od 7—9 wieczorem.

**Do** sprzedania z powodu wyjazdu sklep galanterijny, egzystujący od lat 15. Wiadomość na miejscu ul. 3-go maja № 24, Sosnowiec.

**Dzieje porozbiorowe**

Narodu polskiego w 4-ach tomach, ilustrowane w kosztownej oprawie, zupełnie nowe do sprzedania. Dekierka (Policyjna) 24, gospodarz.

**Zaginął** paszport niemiecki na imię Jana Bały i patent na sklep spożywczy Ewy Bały. Sielecka 33.

**Z powodu** wyjazdu magazynu kapeluszy do sprzedania. ul. 3 Maja (Główna) 24. I piętro.

**Zaginęła** książka chlebowa i żywnościowa na imię Jana. Ówki wydane przez kop. hr. Renard.

**Udzielam** lekcji i konwersacji języków francuskiego i niemieckiego. Wiadomość w „Iskry”.

**Zecer** zdolny potrzebny do drukarni „Ziemi Lubelskiej”. Zgłoszenia z podaniem warunków. Lublin skrzynka pocztowa № 50.

**Makuchy** intany i rzepakowy poleca tanio. Będzin. Modrzejowska 50. Szturmer.

**Świeże** mięso końskie. Sielecka 25.

**Konfetti**, serpentyny, lampiony, pocztówki ilustrowane, albumy i materiały piśmienne, poleca hurtowo i detalicznie księgarnia Zmigroda. Będzin.

**Szyje** elegancko kostiumy, palta i suknie podług ostatnich modeli. Ceny niskie, krawiec damski Rudzki. Sosnowiec Kółkatorska 6.

**Szczepienie** ospy krowianki. Modrzejowska 1. godziny 4—6. Molicki.

**Sandałki** damskie, męskie i dziecięce. Sosnowiec 3-go maja 10. Molicki.